

WALDEMAR MICHALSKI

ur. 1938; Włodzimierz Wołyński



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Węgry, Październik 1956, PRL

Powstanie na Węgrzech – 1956 rok

W 1956 roku na Węgrzech zaczęła się masakra. Oddawaliśmy krew, nosiliśmy różne artykuły spożywcze. To wszystko miało być zebrane i zawiezione transportem (trzy duże samochody ciężarowe) do Budapesztu. Ponieważ byłem zaangażowany trochę w tych sprawach, to się zgłosiłem na tak zwanego konwojenta. W tym czasie ukazywał się w Lublinie dwutygodnik „Pod wiatr” Tam był reportaż z Budapesztu. Jak to zobaczyłem, to oczywiście się przeraziłem. Ale sobie pomyślałem: „Pojadę. Tylko muszę wziąć z sobą odpowiednie ubranie, jakiś koc” Pojechałem do Chełma. Powiedziałem rodzicom, że pojadę na Węgry z transportem żywności, ubrań i koców. Mama załamała ręce. W ogóle nie chciała o tym słyszeć: „Co ty robisz? Ty możesz stamtąd nie wrócić. Nawet sobie nie wyobrażasz, co się tam dzieje. Tam strzelają sowieci. Absolutnie nie jedź” A ojciec powiedział: „Słuchaj, jeżeli masz już jechać na te Węgry, to weź sobie aby wygodne buty, bo nie wiadomo, w którą stronę będziesz wracał” Rzeczywiście wziąłem sobie odpowiednie buty, ciepłe ubranie, koc i tak dalej.

Przyjechałem do Lublina. Po trzech dniach okazało się, że nie będzie transportu. Zebraną żywność trzeba będzie odstawić do Warszawy, pojedzie pociągiem. Zaczęliśmy się interesować dlaczego. Okazało się, że Czechosłowacja nie puszczała z Polski transportów z pomocą dla Węgrów. Wtedy usłyszałem szpetny dowcip, że w 1956 roku Węgrzy zachowali się tak, jak Polacy zwykle się zachowują, Polacy z kolei zachowali się jak Czesi, a Czesi jak świnie. Krew była przewożona samolotami. Nawet transporty lotnicze były bardzo ograniczone, ale krew i plazmę dostarczano samolotami z Warszawy. I tak zaczął się październik w Lublinie. Po październiku, przynajmniej przez pół roku, była duża swoboda polityczna. Duża wolność, na miarę tamtych czasów.

Data i miejsce nagrania	2008-12-03, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"